

Dobry dzień – Ryszard Rynkowski

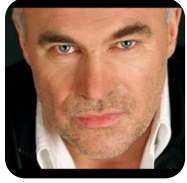
1 A kiedy wstaje dzień, budzą się jak Ty
Nadzieje, które wciąż mają dobre sny
Zielone oczy, przecierają i przeciągają się jak kot,
Czy w złotym łóżku śpisz, czy pod mostem gdzieś,
Na ławce w parku czy, w puchu białych rzęs:
Te same budzą cię nadzieje
I wciąż do ucha szepczą ci

Dzisiaj będzie dobry dzień,
Dzisiaj będzie dobry dzień
Przestań już się jeżyć, przeżyj ten świetny dzień
Dzisiaj będzie dobry dzień,
Dzisiaj będzie dobry dzień
Wysuń nos spod kołdry, dzień dobry
- to ja głos nadziei twej

2 I dzień zaczyna się, ale co za pech,
Ryżową szczotką spraw ciągle pieści Cię
I myślisz sobie, oj nadziejo
Już ja wygarnę ci przed snem,
A gdy nastaje noc, wściekasz się już mniej
Nadzieje smacznie śpią, jak tu budzić je?
Nadzieje przecież wcześniej wstają:
I skoro świt, już brzmi ich głos

Dzisiaj będzie dobry dzień
Dzisiaj będzie dobry dzień,
Przestań już się jeżyć, przeżyj ten świetny dzień
Dzisiaj będzie dobry dzień
Dzisiaj będzie dobry dzień
Wysuń nos spod kołdry, dzień dobry!
Opłaci się, dzisiaj będzie dobry dzień
Dzisiaj będzie dobry dzień
Przestań już się jeżyć, przeżyj ten świetny dzień
Dzisiaj będzie dobry dzień
Dzisiaj będzie dobry dzień

Wysuń nos spod kołdry, dzień dobry!
To ja, głos nadziei twej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych